

Sygn. akt I ACa 15/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSA Krzysztof Depczyński</i>
Sędziowie:	<i>SA Tomasz Szabelski (spraw.)</i> <i>SA Anna Beniak</i>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. M.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w S.**

o naruszenie dóbr osobistych i zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 31 października 2013 r. sygn. akt I C 197/12

1. **oddala apelację;**

2. **przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu adwokatowi P. N. prowadzącemu Kancelarię Adwokacką w S. kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem 60/100) złotych brutto, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 15/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 31 października 2013 roku Sąd Okręgowy w Sieradzu

w sprawie z powództwa P. M. przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w S. o zadośćuczynienie oddalił powództwo oraz zasądził od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Sieradzu na rzecz adwokata P. N. kwotę 4.428 złotych brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej ustanowionej dla powoda

z urzędu.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne, a z których wynika, że powód P. M. przebywał w Zakładzie Karnym w S. w okresie

od 2 października 2010 roku do 1 sierpnia 2012 roku, kiedy to został zwolniony.

W międzyczasie w okresie od 31 maja 2011 roku do 11 sierpnia 2011 roku był leczony w Zakładzie Karnym Nr 2 w Ł.. Został osadzony kolejno w następujących celach:

- pawilon C oddział I cela 34,
- pawilon C, oddział I, cela 11,
- pawilon C, oddział 11, cela 58,
- pawilon C, oddział I cela 14;
- pawilon C, oddział II, cela 58;
- pawilon C, oddział II, cela 68;
- pawilon C, oddział II, cela 40;
- pawilon B, oddział II, cela 19;
- pawilon C, oddział II, cela 31;
- oddział zewnętrzny nr 1, oddział II, cela 5;
- oddział zewnętrzny nr 1, oddział II, cela 6;
- pawilon C, oddział I, cela 15;
- pawilon C, oddział I, cela 19;
- pawilon B, oddział II, cela 28;
- pawilon A, oddział III, cela 308;
- pawilon C, oddział II, cela 67;
- pawilon C, oddział II, cela 67;
- pawilon 13, oddział II, cela 37;
- pawilon B, oddział II, cela 28;
- pawilon A, oddział I, cela 26;
- pawilon C, oddział I, cela 28.

W czasie, gdy powód był osadzony w Zakładzie Karnym w S. wszystkie cele były wyposażone w standardowy sprzęt kwaterunkowy zapewniający każdemu osadzonemu osobne miejsce do spania i jedzenia oraz przechowywania żywności i rzeczy osobistych.

W tamtym okresie w żadnej z cel nie było bieżącej ciepłej wody. Był natomiast kącik sanitarny wydzielony płytami paździerzowymi, na profilach stalowych, z drzwiami. W celach nr 4 i 11 zabudowa kącika sanitarnego była murowana.

Każda cela miała wentylację grawitacyjną, podlegającą okresowej kontroli. W każdej znajdował się stół i odpowiednia ilość taboretów. Co miesiąc były wydawane środki do higieny osobistej oraz do mycia naczyń i toalety. Sprzęt był systematycznie poddawany przeglądom oraz na bieżąco konserwowany lub w razie potrzeby naprawiany. Skazani zawsze mogli zgłosić przełożonym przypadki wymagające w tym zakresie natychmiastowej interwencji. Skazani mieli możliwość kąpieli

w łaźni raz w tygodniu. Każda z cel posiadała dostęp do światła dziennego i oświetlenie elektryczne. Cele były wyposażone w koce, materace, grzejniki. W Zakładzie Karnym

w S. przeprowadzane są sukcesywnie remonty poszczególnych oddziałów mieszkalnych, w miarę potrzeb i zgodnie z harmonogramem prac remontowych.

W razie wystąpienia w celach mieszkalnych szkodliwych owadów prowadzone są lokalnie działania dezynsekcyjne poprzez wydawanie pułapek feromonowych, a w razie potrzeby przez zewnętrzną firmę dezynsekcyjną.

Osadzonym w Zakładzie Karnym w S. była zapewniona codzienna opieka lekarska

i pielęgnarska. Podczas pobytu w tej jednostce penitencjarnej powód podał fakt zakażenia wirusem wzv C. Wówczas wykonano u niego badania w kierunku potwierdzenia wywiadu. Powód uzyskał następujące wyniki badań: obecne a-HCV, ujemny HBsAg, (...) 41, 1 U/L, (...) 45, 9 U/L, po których zalecono mu USG jamy brzusznej. Równocześnie z diagnostyką choroby wątroby powód był diagnozowany i leczony z powodu dolegliwości podudzia prawego pod postacią drętwienia, zaburzeń czucia, bólów. Z tego powodu był rehabilitowany w warunkach Zakładu Karnego Nr 2 w Ł. w okresie od 31 maja do 28 lipca 2011 roku. W dniu 1 września 2011 roku powód był konsultowany przez specjalistę chorób zakaźnych dr hab. n. med. A. P.. Zalecono badanie HCV RNA - wynik po około 20 dniach potwierdził czynne zakażenie wirusem wzv C. Powód został wpisany

na listę oczekujących na diagnostykę i leczenie p/wirusowe w P. na październiku 2012 roku. Zalecono także zaszczepienie powoda przeciwko wzv typu B. Z punktu widzenia hepatologa diagnostyka i leczenie powoda w warunkach odbywania kary pozbawienia wolności były prawidłowe. Termin badań i ich wykonanie nie budziły zastrzeżeń biegłej,

ponieważ w warunkach wolnościowych są podobne. Pobyt powoda w Zakładzie Karnym nie miał wpływu na przebieg wzv C. Wykonana przez więzienną służbę zdrowia diagnostyka

i leczenie niedokrwienia kończyny dolnej powoda nie miały wpływu na przebieg choroby wątroby inny niż czasowo zajęcie się istotniejszym życiowo problemem. Przed osadzeniem powód od 25 maja 2010 roku zarejestrowany był w Poradni Wirusowego Zapalenia Wątroby

w W.. Przyczyną było stwierdzenie u powoda obecności przeciwciał a -HCV. W trakcie leczenia w tej poradni diagnostyka choroby nie posunęła się poza wykonaniem ponownych badań wątrobowych, brak było nawet rozpoznania choroby. Zdecydowanie bardziej prawidłowe było postępowanie więziennej służby zdrowia niż leczenia powoda w Poradni

w W..

Z punktu widzenia hepatologa diagnostyka i leczenie powoda w warunkach odbywania kary pozbawienia wolności były prawidłowe.

W Zakładzie Karnym w S. były i są nadal organizowane zajęcia oświatowo - kulturalne i sportowe, które odbywają się w świetlicy centralnej. Osadzonym zapewnia się takie rozrywki jak gra w szachy, warcaby, tenis stołowy i badminton. Odbywają się też zajęcia sportowe na świeżym powietrzu. W świetlicy organizowane są projekcje filmowe, koncerty, spotkania z zaproszonymi gośćmi. W większości cel osadzeni mają własne telewizory. Mogą również korzystać z działającej na terenie zakładu biblioteki. Osadzeni biorą udział w takich zajęciach po uprzednim zgłoszeniu zainteresowania takimi zajęciami wychowawcy. Powód miał możliwość korzystania z takich zajęć.

Powyższy stan faktyczny, Sąd pierwszej instancji ustalił w oparciu o materiał dowodowy zebrany w sprawie w postaci: opinii biegłej E. S. oraz zeznań świadków: T. R., J. N. i B. G., uznając je w zakresie ustalonych wyżej faktów, za wiarygodne i mające oparcie w pozostałym zebranych w sprawie materiale dowodowym.

W ocenie Sądu Okręgowego opinia biegłej z zakresu chorób zakaźnych jest jasna, wewnętrznie niesprzeczna oraz naukowo i logicznie uzasadniona. Treść tej opinii oparta został na badaniu powoda i jego dokumentacji medycznej,

przy czym opinię sporządzono z uwzględnieniem zasad fachowej wiedzy i doświadczenia. Nie dostrzeżono żadnych czynników osłabiających zaufanie do wiedzy biegłej i jej bezstronności, ani żadnych ważnych powodów, które zmuszałyby do dopuszczenia dowodu z opinii innego specjalisty. Biegła w opinii uzupełniającej wyczerpująco odpowiedziała na wątpliwości i pytania strony powodowej.

Ustalając stan faktyczny, Sąd pierwszej instancji wziął również pod uwagę częściowo zeznania powoda złożone na okoliczność przebywania w Zakładzie Karnym w S.,

a także częściowo zeznania świadków: J. W. (1), D. K. (1), S. R. (1), D. O. (1) i K. B. (1). Sąd Okręgowy nie dał przy tym wiary zeznaniom powoda w tej części, w której podał, że w celach, w których przebywał

w Zakładzie Karnym S. panowały złe warunki sanitarne, nie było właściwego oświetlenia, brakowało szafek i drzwi do kąpielarni. Sąd za niewiarygodne uznał również twierdzenia powoda, w których podał, że nie mógł korzystać z zajęć kulturalno - oświatowych, a także, że nie miał dostępu do aktów prawnych i utrudniano mu kontakt

z bliskimi. Powyższe zeznania, zdaniem Sądu, nie znajdują potwierdzenia w pozostałym zebranym w sprawie materiale dowodowym, w tym w zeznaniach współwięźniów. Ponadto z zeznań T. R., J. N. i B. G., a także z Raportu Krajowego Mechanizmu Prewencji z wizytacji w Zakładzie Karnym w S. wynika, że warunki bytowe więźniów były zadowalające i mimo pewnych uchybień były one zgodne z obowiązującymi przepisami (za wyjątkiem pawilonu A). Zatem, w związku z tym, że powód nie przedstawił żadnych wiarygodnych dowodów na potwierdzenie podanych przez siebie okoliczności, Sąd Okręgowy uznał, że okoliczności te nie zostały udowodnione przez powoda.

Sąd pierwszej instancji uznał za niewiarygodne zeznania świadków: J. W. (1), D. K. (1), S. R. (1), D. O. (1) i K. B. (1)

w części w jakiej zgłaszali zastrzeżenia do warunków panujących w celach,

albowiem pozostawały one w całkowitej sprzeczności z uznanymi za wiarygodne zeznaniami: T. R., J. N. i B. G..

Zdaniem Sądu zarówno powód jak i świadkowie J. W., D. K., S. R., D. O. i K. B. w sposób subiektywny przedstawiali warunki odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w S., wyolbrzymiając niedogodności związane z odbywaniem kary izolacyjnej.

Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 302 k.p.c. ograniczył dowód z przesłuchania stron do przesłuchania powoda. Podkreślić należy, że ostatecznie powód w przedmiotowej sprawie reprezentowany był przez profesjonalnego pełnomocnika, który złożył pismo procesowe wraz z wnioskami dowodowymi, które w zasadzie w całości Sąd przeprowadził za wyjątkiem dowodu z opinii biegłego stomatologa i psychologa, gdyż dowody te uznał za zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy. Bowiem z opinii biegłego z zakresu chorób zakaźnych, zgromadzonej w aktach dokumentacji medycznej powoda oraz z zeznań B. G.

jak i zeznań samego powoda jednoznacznie wynikało, iż podczas pobytu w zakładzie karnym miał on zapewnioną prawidłową opiekę lekarską w tym stomatologiczną i psychologiczną.

W świetle powyższych okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Sąd podniósł, że w Polsce zasady odbywania kary pozbawienia wolności reguluje przede wszystkim ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90 poz. 557), a szczególne znaczenie z punktu widzenia zarzutów podniesionych przez powoda ma art. 110 § 2 k.k.w., w ramach, którego ustawodawca zagwarantował, iż w celach mieszkalnych powierzchnia przypadająca na jednego skazanego nie może wynosić mniej niż 3 m², cele muszą być wyposażone w odpowiedni sprzęt zapewniający warunki higieny, dostateczny dopływ świeżego powietrza i odpowiednią temperaturę i oświetlenie. Jedynie

w szczególności uzasadnionych i okresowych wypadkach, art. 248 k.k.w., obowiązujący

do 6 grudnia 2009r., przewidywał możliwość ograniczenia wielkości powierzchni celi. Realizując delegację ustawową, z art. 249 § 3 ust. 2 k.k.w., Minister Sprawiedliwości, rozporządzeniem z dnia 17 października 2003 roku (Dz. U. Nr 186 poz. 1820), określił

w sposób szczególny warunki bytowe osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. W jego ramach uregulował kwestię przyznawanej więźniom odzieży, obuwia, pościeli, środków higieny, konserwacji oraz sprzętu stołowego, jak też normy wyposażenia w sprzęt kwaterunkowy cel mieszkalnych, miejsc i innych pomieszczeń w

zakładach karnych. Rozporządzenie to wraz z powołanym przepisem k.k.w. jest podstawowym aktem prawnym gwarantującym więźniom w Polsce przewidziane przez polskiego ustawodawcę tzw. standardy odbywania kary pozbawienia wolności. Są one sui generis idealnym wzorcem polskiego ustawodawcy, który powinien być każdorazowo zapewniony osobom osadzonym, jako gwarancja zapewnienia pewnej równowagi pomiędzy prawami jednostki a koniecznością ich ograniczenia dla potrzeb ogółu.

Omawiając podstawę prawną odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych, Sąd wskazał na przepis z art. 24 k.c., zgodnie z którym konieczne jest łączne zaistnienie 3 przesłanek: bezprawność działania sprawcy, istnienia dobra osobistego podlegającego ochronie i jego naruszenie lub zagrożenie, przy czym pierwsza przesłanka jest objęta domniemaniem prawnym, co oznacza, że powód nie musi jej wykazywać. Pozostałe przesłanki muszą być, zgodnie z ogólną zasadą dowodową wyrażoną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., wykazane przez powoda. Dopiero w przypadku skutecznego wykazania naruszenia dobra osobistego pozwany mógłby zwolnić się z odpowiedzialności poprzez wykazanie, iż jego działanie (zaniechanie) nie miało charakteru bezprawnego - tj. było zgodne z wiążącym go prawem (domniemanie bezprawności działania).

Sąd pierwszej instancji dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego skonstatował, że powód w sprawie niniejszej nie zaoferował jakiegokolwiek dowodu,

który potwierdzałby jego zarzuty zawarte w pozwie, a które odnosiłyby się do okresu odbywania przez niego kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w S.. Sąd wskazał, że z Raportu Krajowego Mechanizmu Prewencji z wizytacji w Zakładzie Karnym w S. z dnia 16 grudnia 2011 roku wynika, iż w pawilonie A konieczna jest poprawa warunków bytowych, jednakże powód nie wykazał, aby przebywał w celach,

w których niezachowane były odpowiednie standardy. Zdaniem Sądu Okręgowego, samo nawet stwierdzenie okresowego osadzenia powoda w pawilonie A, nie jest wystarczającą przesłanką do przyjęcia odpowiedzialności Skarbu Państwa. Powód powinien bowiem wskazać i udowodnić jakie konkretnie jego dobro osobiste zostało naruszone działaniem pozwanego i na czym to naruszenie polegało. Tymczasem powód wskazał, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych między innymi przez to, iż był zły stan ogólny cel, była wilgoć i robactwo. Na poparcie tego stanowiska wskazał bardzo ogólne fakty, nie podał nawet numerów cel, w których jego zdaniem warunki bytowe były nieodpowiednie. Również zeznający świadkowie, zawnioskowani przez powoda, nie doprecyzowali tych okoliczności. Zdaniem Sądu stwierdzenie w Raporcie Mechanizmu Prewencji, że w niektórych pawilonach (A) panują złe warunki bytowe, samo w sobie nie uzasadnia przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za naruszenie dóbr osobistych powoda. Powód powinien był bowiem wykazać, w jakich konkretnie przewidzianych dobrach osobistych został dotknięty zachowaniem sprawcy i na czym polegało naruszenie jego sfery przeżyć, nie każdy bowiem przypadek osadzenia w celi o obniżonym standardzie, stanowi naruszenie dobra osobistego skazanego. Zatem nawet gdyby przyjąć, iż powód przebywał w pewnym okresie w celi o złych warunkach bytowych, to Sąd Okręgowy uznał, że nie jest to wystarczające do uznania, iż doszło do naruszenia jego godności czy prawa do prywatności. Wobec powyższego nie może on domagać się skutecznej ochrony w oparciu o art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. i żądać zadośćuczynienia. Sąd zauważył, że powód poza bardzo ogólnikowymi twierdzeniami na temat stopnia naruszenia jego dóbr osobistych przez pozwanego nie powołał ani konkretnych okoliczności ani konkretnych dowodów na fakty mogące stanowić przesłankę do szczegółowych ustaleń w przedmiocie skutków umieszczenia go w celach o obniżonym standardzie, konkretnego wpływu tegoż osadzenia na jego psychikę, samopoczucie, osobowość. Dowody osobowe, czyli zawnioskowani świadkowie, oraz dowód z przesłuchania powoda w charakterze strony nie dostarczyły, zdaniem Sądu, danych pozwalających dookreślić, czy powód faktycznie był osadzony w takich celach i czy w związku z tym rzeczywiście przeżywał stres, cierpienia, napięcie głębsze i bardziej dolegliwe, niż związane z samym faktem izolacji od środowiska zewnętrznego i odbywaniem kary. Wobec powyższego, jak podkreślił Sąd, uzasadnionym było stwierdzenie, że powód ani nie powołał się, ani nie wykazał, że jego dobra osobiste zostały naruszone działaniami, które można by uznać za indywidualnie skierowaną przeciwko niemu represję ze strony pozwanego. Powód w pozwie opisał sytuacje, które w takim samym stopniu dotyczyły innych osadzonych. Nadto z materiału dowodowego zebranego w sprawie w postaci zeznań T. R. wynikało, że cele, w których przebywał powód wyposażone były

w podstawowy sprzęt kwaterunkowy w odpowiedniej ilości, tj. w łóżka do spania oddzielne dla każdego osadzonego, szafki, taborety i stoły. Osadzeni otrzymywali co miesiąc środki higieniczne i środki czystości. W celach przy tym

wydzielone były kąciki sanitarne. Odnosząc się w tej kwestii do zarzutów powoda, Sąd Okręgowy podkreślił, że przepisy prawa budowlanego dotyczące wymogów w zakresie ubicacji (drzwi, ustępów, wysokości pomieszczenia) nie stosuje się do budowli zakładów karnych i aresztów śledczych. Stanowi

o tym § 89 ust. 1, w związku z § 75, § 79 ust. 1, § 82 i § 83 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz. U. Nr 75, poz. 690, ze zm.). Sprawę tę reguluje przepis § 28 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r.

w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. Nr 152, poz. 1493) stanowiący, że „cela mieszkalna winna być wyposażona w łóżko dla każdego skazanego, odpowiednią do liczby skazanych ilość stołów, szafek i taboretów oraz środków do utrzymania czystości w celi. Niezbędne urządzenia sanitarne sytuuje się w sposób zapewniający ich niekrępujące używanie”. Przepis ten nie wyznacza żadnych konkretnych norm w tym zakresie. Tym samym każdą zabudowę kącika sanitarnego zapewniającą nieskrępowane korzystanie z niego uznać należy za spełniającą stosowne wymagania. „Niekrępujące użytkowanie urządzeń sanitarnych” oznacza bowiem, że podczas korzystania

z nich nie mają być widoczne intymne części ciała. Zabudowanie kącika przepierzeniem zapewnia to w zupełności. Sąd dodał przy tym, że toalety te nie mogą być w pełni zabudowane

i zamykane masywnymi drzwiami celem zapobiegania próbom samobójczym i przemocy pomiędzy samymi osadzonymi, i jednocześnie podniósł, iż w orzecznictwie powszechnie akceptowany jest pogląd, że ewentualne całkowite niezabudowanie kącików sanitarnych wynika z wymogów bezpieczeństwa więźniów (m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 13 maja 2009 r., sygn. I ACa 234/09 - niepubl.). Sąd pierwszej instancji wskazał również, że w załączniku nr 3, tabeli 2, rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. Nr 186, poz. 1820) określone zostały normy wyposażenia w sprzęt kwaterunkowy cel mieszkalnych bez węzła sanitarnego. Przepis ten pośrednio wskazuje, że istnieje możliwość braku węzła sanitarnego w celi mieszkalnej,

a na potrzeby fizjologiczne wymagane jest w celi wiaderko.

Sąd Okręgowy podniósł, że z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika również, że w celach, w których przebywał powód nie było ciepłej wody, jednakże osadzeni korzystali z kąpeli w łaźni raz w tygodniu, co jest zgodne z § 30 ust. 3 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno - porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U. 2003, poz. 152, nr 1493), z którego wynika, że skazany korzysta, co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpeli, natomiast kąpiel skazanego chorego odbywa się według wskazań lekarza. W niniejszej sprawie powyższa norma została zachowana, a więc nie doszło do naruszenia prawa w tym zakresie.

W ocenie Sądu sama ta okoliczność, że jak wynika z Raportu Krajowego Mechanizmu Prewencji wizytacji przeprowadzonej u powoda, w niektórych celach sprzęt kwaterunkowy jest stary i zniszczony, że ścian odpada tynk, widoczne są ślady zagrzybienia i wilgoci nie może przemawiać za przyjęciem, że w związku z powyższym doszło do naruszenia godności powoda. Sąd wskazał w tym miejscu na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 roku (IV CSK 473/11), zgodnie z treścią którego nie narusza godności skazanego przebywanie przez okres 3 miesięcy w celi zagrzybionej, wymagającej remontu i nie odpowiadającej standardom estetycznym i użytkowym, wynikające z ogólnej trudnej sytuacji materialnej zakładu karnego, obejmującej wiele osób odbywających karę pozbawienia wolności. Sąd Okręgowy podniósł, że z zeznań T. R. kierownika działu kwatermistrzowskiego pozwanej cele podlegają regularnym remontom.

Mając na uwadze całokształt okoliczności Sąd uznał, że powód przebywając w Zakładzie Karnym w S. miał zapewnione godne warunki. Za głosłowne zdaniem Sądu pierwszej instancji należało uznać przy tym jego zarzuty odnośnie złego oświetlenia celi oraz braku wentylacji, bowiem z materiału dowodowego zebranego w sprawie jednoznacznie wynika, iż osadzeni mają zapewniony dostęp do świeżego powietrza i światła dziennego. W celach znajduje się też wentylacja grawitacyjna oraz oświetlenie jarzeniowe. Nadto powód nie wykazał, że u pozwanego było robactwo, ani też, że nie otrzymywał należnych mu środków higienicznych, a niewątpliwie to

na powódzie ciążył obowiązek udowodnienia takich okoliczności. Nie dowiódł również w żaden sposób, aby porcje żywnościowe były zaniżane,

a jedzenie nieodpowiedniej jakości, w tym by było ono niezgodne z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 września 2003 r. w sprawie określenia wartości dziennej normy żywienia oraz rodzaju diet wydawanych osobom osadzonym w zakładach karnych i aresztach śledczych.

Nieudowodnione zdaniem Sądu, pozostały także twierdzenia powoda jakoby pozwany nie zapewniał mu zajęć kulturalno - oświatowych. Z zeznań J. N. kierownika działu penitencjarnego pozwanego wynika, że na terenie zakładu znajduje się biblioteka, świetlica, boisko do piłki nożnej oraz piłki siatkowej. Organizowane są zajęcia sportowe, turnieje i koncerty. Osadzeni korzystają także z telewizji. Powód po zgłoszeniu swojego udziału wychowawcy miał możliwość korzystania z takich rozrywek.

Odnosnie zarzutu braku zabezpieczeń łóżek piętrowych i grożącego powodowi z tego tytułu niebezpieczeństwa, w pierwszej kolejności Sąd wskazał, że nie wykazał on, iż takowe faktycznie zachodziło. Ogólnikowo podnosił, iż istnieje możliwość wypadnięcia z niego. Nie wskazał jednak, aby problem ten dotyczył właśnie jego i aby z tego powodu doznał jakiegokolwiek krzywdy.

Nadto wbrew twierdzeniom powoda w sprawie Sąd pierwszej instancji ustalił, że skazani mają zapewnioną właściwą opiekę zdrowotną. Powód podczas pobytu w Zakładzie Karnym kilkakrotnie korzystał z pomocy medycznej. Zakład Karny nigdy nie odmówił mu opieki lekarskiej. Powód nie udowodnił przy tym by którekolwiek ze schorzeń, na które cierpiał, czy też cierpi obecnie, było związane z warunkami pozbawienia wolności. Nie wykazał przy tym, aby był nieprawidłowo leczony lub miał ograniczony dostęp do opieki medycznej. Wręcz przeciwnie z opinii biegłej E. S. wynika, iż w warunkach więziennych powód był lepiej leczony niż na wolności.

Powód nie udowodnił też, że w jakikolwiek sposób naruszono jego dobra osobiste, poprzez osadzenie go w jednej celi z osobami o różnym stopniu demoralizacji. Z żadnego z zawnioskowanych przez powoda dowodu nie wynika, by był pobity przez współosadzonych, czy traktowany w sposób szczególnie poniżający, oraz by dochodziło do incydentów naruszenia jego godności przez współosadzonych.

W ocenie Sądu Okręgowego powód nie wykazał także, aby był źle traktowany przez funkcjonariuszy Służby Więziennej, w tym by naruszano jego dobra osobiste w czasie przeszukań. Sama zaś częstotliwość kontroli osobistych powoda była związana wyłącznie

z tym, że bezprawnie posiadał w celi telefon komórkowy.

Za gołosłowne, a także sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym, w tym z treścią zeznań innych więźniów, Sąd uznał twierdzenia powoda, że w Zakładzie Karnym

w S. utrudniano osadzonym kontakt z rodzinami. Za nieprawdziwe Sąd uznał także zarzuty powoda dotyczące braku dostępu do aktów normatywnych, jak wynika bowiem z Raportu Krajowego Mechanizmu Prewencji wizytacji przeprowadzonej u powoda w ZK w S. w bibliotece centralnej dostępne są dla osadzonych aktualne wersje kodeksu karnego wykonawczego oraz przetłumaczone na języki obce teksty regulaminu wykonywania kary pozbawienia wolności oraz tymczasowego aresztowania, a także wyroki Trybunału w S. i Biuletyn Rady Europy .

Sąd Okręgowy po uwzględnieniu wyniku przeprowadzonego postępowania dowodowego oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu wobec powoda Sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., uznając, że po stronie powoda zachodzą „szczególnie uzasadnione” przesłanki,

Apelację od powyższego wyroku wywiódł powód, zaskarżając go w całości.

Skarżący podniósł zarzuty:

1) naruszenia przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia, tj.:

a) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego z opinii biegłego psychologa na okoliczność czy powód

w związku z warunkami panującymi w pozwanym Zakładzie i nagannymi zachowaniami funkcjonariuszy służby więziennej wobec Niego, doznał krzywd i cierpień, jeżeli tak to jaki jest ich rozmiar oraz oddalenie wniosku dowodowego z opinii biegłego stomatologa celem oceny prawidłowości rozpoznania schorzenia i leczenia stomatologicznego w pozwanym zakładzie karnym, oceny czy leczenie nosiło cechy przewlekłości, stopnia uszczerbku na zdrowiu w związku z nieprawidłowym leczeniem w pozwanej placówce oraz rozmiaru związanych z tym cierpień fizycznych i psychicznych,

b) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów polegającą na ustaleniu, że odbywanie kary pozbawienia wolności przez powoda w warunkach, jakie panowały w Zakładzie Karnym w S. nie narusza dóbr osobistych powoda w postaci godności,

czci i prawa do odbywania kary pozbawienia wolności w warunkach humanitarnych oraz ustalenie przez Sąd Okręgowy, że przebywanie

w warunkach bytowych panujących w celach, w których odbywał karę pozbawienia wolności powód, nie godzi w zdrowie psychiczne powoda,

w sytuacji gdy do stwierdzenia tej okoliczności niezbędna jest wiedza specjalistyczna;

2) naruszeniu prawa materialnego, tj.:

a) art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c. w zw. z art. 417 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie przez Sąd orzekający polegające na ich niezastosowaniu

i oddaleniu powództwa, w sytuacji, gdy doszło do bezprawnego, zawinionego

i obiektywnego naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci godności, czci

i prawa do odbywania kary pozbawienia wolności w warunkach humanitarnych, co spowodowało krzywdę u powoda.

W konkluzji powód wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa - Zakładu Karnego

w S. na rzecz powoda P. M. kwoty 120.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty oraz o dopuszczenie wniosków dowodowych, które zostały oddalone przez Sąd pierwszej instancji. Ewentualnie

skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Nadto pełnomocnik powoda wniósł o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny podzielił w całości ustalenia i rozważania Sądu Okręgowego dokonane

w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu drugiej instancji w przeprowadzonym postępowaniu powód nie wykazał bowiem zasadności dochodzonego roszczenia, a podnoszone przez niego zarzuty naruszenia prawa materialnego i procesowego są niezasadne.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do sformułowanego przez powoda zarzutu naruszenia art. 233 § k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c., Sąd Apelacyjny uznał go za chybiony.

Zdaniem Sądu drugiej instancji powód nie zdołał w żaden sposób zakwestionować

ani kryteriów oceny dowodów (zasad logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego) określonych w powołanym art. 233 § 1 k.p.c. ani dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny, poczynionych na jej podstawie ustaleń faktycznych oraz wywiedzionych wniosków.

W orzecznictwie wskazuje się bowiem, że dla skuteczności zarzutu naruszenia

art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu. W szczególności strona skarżąca powinna wskazać, jakie kryteria oceny naruszył Sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej

lub niesłuszne im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20 grudnia 2006 r., sygn. akt VI ACa 567/06, LEX nr 558390). Skarżący może tylko wskazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sadu Najwyższego z 18.06.2004 r., sygn. akt II CK 369/03, LEX nr 174131). Uwzględnienie przez Sąd w ocenie materiału dowodowego powszechnych

i obiektywnych zasad doświadczenia życiowego nie usprawiedliwia zarzutu przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów na tej tylko podstawie, że indywidualne

i subiektywne doświadczenia strony są od tych zasad odmienne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 sierpnia 1999 r., sygn. akt II UKN 76/99, opubl. w OSNP 2000 nr 19 poz. 732). Powód powinien był zatem wykazać w wywiedzionej apelacji, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (wyrok Sądu Apelacyjnego

w B. z dnia 12 października 2012 r., sygn. akt I ACa 209/12, LEX nr 1223145).

Nie sposób zatem podzielić zarzutu naruszenia przepisów prawa procesowego

w postaci art. 233 § 1 k.p.c. skoro skarżący ograniczył się tylko do wskazania, że jego zdaniem ocena dowodów zebranych w sprawie została dokonana w sposób dowolny, nie wskazując, jakie zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego Sąd Okręgowy naruszył w sposób rażący.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy nie postąpił wbrew ustanowionej w art. 233 § 1 k.p.c. zasadzie swobodnej oceny dowodów i w sposób kompleksowy ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy. Sąd pierwszej instancji zbierając materiał dowodowy, uczynił to w sposób prawidłowy w zakresie norm prawa procesowego i wywiódł trafne wnioski jurydyczne. Dokonał przy tym precyzyjnej, wnikliwej i słusznej oceny tegoż materiału dowodowego. Swoje stanowisko w tym zakresie Sąd Okręgowy wyczerpująco i przekonująco uzasadnił. Również przyczyny, dla których niektórym z dowodów odmówił waloru wiarygodności umotywowował w sposób pełny i niebudzący wątpliwości. Z powyższych względów zarzut naruszenia art. 328 §2 k.p.c. należało uznać za chybiony.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Apelacyjny skonstatował, że zarzut naruszenia

art. 227 k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. jest nietrafiony. Powód w wywiedzionej apelacji podniósł, że Sąd pierwszej instancji oddalił jego wnioski dowodowe z opinii biegłego psychologa i biegłego stomatologa, dokonując w tym zakresie dowolnych ustaleń,

które zdaniem powoda powinny być dokonane w oparciu o specjalistyczną wiedzę. Nie sposób jednak zgodzić się z takimi twierdzeniami powoda, albowiem Sąd Okręgowy w pisemnych motywach uzasadnienia wskazał, że dowód z opinii biegłego psychologa i stomatologa nie został dopuszczony, ponieważ ich przeprowadzenie było zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że powód miał zapewnioną w Zakładzie Karnym w S. prawidłową opiekę medyczną, w tym także psychologiczną i stomatologiczną. Ponadto sam powód zeznał, że spotkania z psychologiem był raz na dwa tygodnie i chcąc z nich skorzystać trzeba było zgłosić kartkę. Ilość wizyt była uzależniona od ilości zgłoszonych kartek (k. 237odwrot). Wobec powyższego Sąd Apelacyjny również nie znalazł uzasadnionych podstaw do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego psychologa, uznając, że przesądzenie

czy w danych warunkach doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda oraz ocena doznanej przez niego krzywdy nie wymagała wiedzy specjalistycznej. Ponadto należy mieć na uwadze treść art. 217 § 1 k.p.c., który dotyczy postępowania stron, określając ich uprawnienia

i obowiązki w postępowaniu dowodowym oraz nakłada na nie, między innymi obowiązek przytaczania okoliczności faktycznych i dowodów w określonym czasie i pod określonymi rygorami procesowymi. Nie odnosi się do sądu i

nie określa jego uprawnień ani obowiązków, w konsekwencji nie może być więc przez sąd naruszony. Sąd pomija spóźnione twierdzenia

i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy

albo że występują inne wyjątkowe okoliczności (art. 207 § 6 k.p.c.). Ponadto sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli są powoływane jedynie dla zwłoki lub okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. Należy zaakcentować, że Sąd pierwszej instancji przeprowadzał na wniosek powoda liczne czynności procesowe, w tym dowody z zeznań świadków i z opinii biegłej lekarza chorób zakaźnych (k.179-182), która sporządziła również uzupełniającą opinię pisemną, w której ustosunkowała się do uwag zgłoszonych przez stronę powodową (k. 224). Odnosząc się do zarzutu powoda o oddalenie wniosku dowodowego z opinii biegłego stomatologa należy zaakcentować, że Sąd Okręgowy postanowieniem z 19 marca 2013 roku udzielił pełnomocnikowi powoda 21 dniowego terminu na złożenie pisma, w którym miał on uzasadnić i określić tezę dla opinii biegłego z zakresu stomatologii (k. 167 odwrót), którego to obowiązku nie dopełnił. W dalszym toku postępowania pełnomocnik powoda nie zgłaszał już żadnych wniosków dowodowych, o czym świadczy jednoznacznie zapis protokołu rozprawy (k. 237). Pełnomocnik powoda nie złożył w tym względzie także zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c., który implikuje możliwość powoływania się na ten zarzut w dalszym toku postępowania. Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny uznał, że oddalenie wniosków dowodowych przez Sąd Okręgowy było słuszne.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 24 § k.c. i art. 448 k.c. w związku

z art. 417 § k.c. należy na wstępie zaakcentować, że wymóg zapewnienia przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest zagwarantowany w wielu normach prawa międzynarodowego, Konstytucji RP i przepisach kodeksu karnego wykonawczego. W niniejszej sprawie powód upatruje naruszenia swoich dóbr osobistych,

w szczególności godności, czci i praw do odbywania kary pozbawienia wolności

w warunkach humanitarnych. Podstawę prawną roszczenia powoda stanowi art. 24 § 1 k.c.,

w którym ustanowione zostało domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego

(art. 23 k.c.). Domniemanie to podlega obaleniu przez wykazanie uprawnienia do określonego działania. Zgodnie natomiast z ogólną regułą wyrażoną w art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W świetle powyższego należało uznać, że to na powodzie spoczywał obowiązek wykazania, że warunki odbywania kary pozbawienia wolności naruszyły jego dobra osobiste, a także by doznał szkody pozostającej w związku przyczynowym z niezgodnymi z prawem działaniami pozwanego Zakładu Karnego w zakresie przez siebie wskazanym. W ramach podstawy faktycznej powództwa o ochronę dóbr osobistych powód powołał się na niehumanitarne warunki bytowe, niewłaściwe traktowanie ze strony funkcjonariuszy więziennych oraz nieodpowiednią opiekę medyczną.

W pierwszym rzędzie trzeba podkreślić, że Sąd Okręgowy szczegółowo rozważył i odniósł się do każdego z podniesionych przez powoda zarzutów i dlatego Sąd Apelacyjny przychylił się do tej oceny, stwierdzając, że przeprowadzona przez Sąd pierwszej instancji analiza była słuszna. W ocenie Sądu drugiej instancji z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że warunki w Zakładzie Karnym w S. były zapewnione w sposób prawidłowy i miały oparcie w przepisach ustawy.

Odnosząc się do zarzutu nieodpowiedniego wyżywienia Sąd Apelacyjny uznał, że skarżący nie przedstawił dla uzasadnienia swoich twierdzeń okoliczności, z których wynikałoby, że oferowane przez zakład karny wyżywienie było nieodpowiednie, a jego temperatura zbyt niska. Powyższe nie znajduje również potwierdzenia w zeznaniach świadków (k. 92 odwrót; 94 odwrót) oraz Raporcie Krajowego Mechanizmu Prewencji z wizytacji w Zakładzie Karnym w S. (k.80). Zarzut powoda o braku zajęć kulturalno – oświatowych, jak również braku dostępu do aktów prawnych również nie zasługuje na uwzględnienie. Z zeznań przesłuchanych świadków wynikają bowiem odmienne ustalenia, tj. że jest biblioteka (k. 93; 97), są zajęcia sportowe (k. 93), jest dostęp do prasy (k. 93 odwrót; 97), jest dostęp do TV (k.95odwrót; 97), można mieć w celi konsolę do gier (k. 95 odwrót), jest dostęp do regulaminu (k. 94 odwrót).

Powód sam również podał, że w Zakładzie Karnym jest świetlica, na którą trzeba się było zapisać. Nie odmówiono mu wstępu na świetlice centralną (k. 237 odwrót). Wyposażenie cel również nie odbiegało od normy przewidzianej przepisami prawa. Stan sprzętów był dostateczny, niektóre z nich były zniszczone, ale korzystanie z nich możliwe. Nadto w pozwanym Zakładzie Karnym osadzeni otrzymują raz na miesiąc środki higieny osobistej (k. 93; 96 odwrót), zaś raz w tygodniu korzystali z łaźni. Częściowe zaś wygrodzenie w celach kąpoków sanitarnych nie ma natomiast związku z jakimkolwiek szykanowaniem osób osadzonych, naruszeniem ich intymności i prywatności. Przesłanką uzasadniającą tylko częściowe ich odgrodzenie jest dbałość o bezpieczeństwo skazanych.

Brak było też podstaw do uwzględnienia zarzutu powoda dotyczącego osadzenia go wraz z osobami o różnym stopniu demoralizacji. Skarżący nie wykazał bowiem w żadnej mierze by ta okoliczność przekładała się realnie na poczucie jego bezpieczeństwa i komfortu. Tym bardziej, że sam podał, że żaden z osadzonych nie zrobił mu krzywdy (k. 237 odwrót).

Sąd Apelacyjny uznał ponadto za gołosłowne twierdzenia powoda w zakresie braku właściwej opieki lekarskiej. Z opinii biegłej wprost wynika, że diagnostyka i leczenie powoda w warunkach odbywania kary pozbawienia wolności z punktu widzenia hepatologa były prawidłowe. Postępowanie więziennej służby zdrowia uznała za zdecydowanie bardziej prawidłowe niż leczenie w Poradni w W. (k. 182). Na wszelkie wątpliwości biegła odpowiedziała również w uzupełniającej opinii, co nie było już przez żadną ze stron kwestionowane. Z powyższej opinii wynika, że terminy badań i ich wykonanie nie budzą zastrzeżeń biegłej, ponieważ są podobne do tych w warunkach wolnościowych (k. 225), zaś stosownie diety wątrobowej nie znajduje uzasadnienia klinicznego (k. 182 i 225). Biegła wyraźnie podniosła, że pobyt powoda w zakładzie karnym nie miał wpływu na przebieg wzw C u niego (k. 225). Wbrew twierdzeniom powoda, że w warunkach wolnościowych otrzymałby opiekę medyczną natychmiast i na każde swoje żądanie, to należy podnieść, że powszechnie wiadomo, iż prawo do świadczeń medycznych finansowanych ze środków publicznych jest jednak w pewnym stopniu ograniczone, a na wizytę u lekarza specjalisty oczekuje się nieraz po kilka tygodni, miesięcy. Apelujący nie wykazał również, że był

w sposób lekceważący, czy poniżający traktowany przez funkcjonariuszy więziennych bądź czy był przez nich zastraszany. Z przywołanego już Raportu Krajowego Mechanizmu Prewencji wynika wprost, że większość ocen osadzonych dotyczących traktowania przez funkcjonariuszy była pozytywna. Na pytanie czy funkcjonariusze naruszyli ich nietykalność osobistą bądź niewłaściwie potraktowali odpowiedzieli oni przecząco (k. 83 odwrót). Z zeznań świadków wynika, że nie mają oni wiedzy, co do tego, czy funkcjonariusze zwracali się do powoda lekceważąco. Nie przypominają sobie, żeby powód skarżył się na zachowanie funkcjonariuszy w stosunku do jego osoby (k. 96; 97). Odnosząc się do zarzutu powoda,

że były utrudniane mu kontakty z bliskimi Sąd Apelacyjny uznał je za chybione, ponieważ z zeznań świadków wynika, że kontakty z rodziną nie były utrudniane (k. 94 odwrót). Należy również podkreślić, że stosownie do treści art. 91 pkt 10 i 11 k.k.w. w zakładzie karnym korespondencja skazanych może podlegać cenzurze administracji zakładu karnego, a rozmowy telefoniczne skazanych mogą podlegać kontroli administracji zakładu karnego. Także zarzuty powoda w tym zakresie również należało uznać za nietrafione.

W świetle powyższego Sąd drugiej instancji skonstatował, że opisane wyżej ograniczenia bądź niedogodności, z którymi powód się spotykał, miały w istocie oparcie

w konkretnych przepisach, co wyłącza bezprawność naruszenia dóbr osobistych przez stronę pozwaną, a co za tym idzie odpowiedzialność z art. 24 w związku z art. 448 k.c. Trzeba bowiem zaakcentować, że ukaranie karą pozbawienia wolności zakłada określoną dolegliwość

i ograniczenia w różnym zakresie odnoszące się do konieczności przebywania

w warunkach izolacji w jednym pomieszczeniu z innymi osobami na stosunkowo niewielkiej powierzchni, limitowanie czasu i form przebywania poza celą, załatwiania potrzeb fizjologicznych w warunkach ograniczenia pełnej intymności, organizowania kąpieli i prania odzieży według pewnych reguł wymuszonych warunkami bytowania w dużej zbiorowości.

Konkludując Sąd Apelacyjny uznał, że powód nie wykazał w żaden sposób, aby podczas wykonywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w S. miały miejsce tego rodzaju nieprawidłowości, które naruszałyby jego dobra osobiste,

bądź w wyniku, których doznałby uszczerbku na zdrowiu bądź cierpień fizycznych i psychicznych. Apelujący nie przedstawił bowiem żadnych wiarygodnych dowodów na okoliczność, że to właśnie przebywanie w pozwanej jednostce penitencjarnej było źródłem jego krzywdy i cierpienia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda, jako bezzasadną.

Na podstawie § 11 ust. 1 pkt 25 w zw. z § 13 ust 1 pkt 2 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2013 r. poz. 461) przyznano pełnomocnikowi powoda zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.